

Zgodnie z tradycją

27.05.2016.

Właściciele małych zakładów mięsnych skarżą się na niedobór mięsa. Chodzi o tych przetwórców, którzy produkują wędliny metodą tradycyjną i skupują mięsie tylko od okolicznych rolników.

Niewielkie zakłady mięsne na Podkarpaciu. Tu wędliny produkuje się metodą tradycyjną. Właściciel zakładów skupuje mięsie od miejscowych rolników. Bo takie są wymagania przy produkcji wędlin regionalnych zarejestrowanych w unijnym systemie. Problem w tym, że mięso w regionie jest coraz mniej. A importem spoza województwa, a tym bardziej z dalekich rejonów kraju nie można się w tym wypadku poskromić.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes